

Sygn. akt II W 2077/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondzielewski

Protokolant st. sekr. sąd. Monika Sieklucka

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu 21 maja 2018 roku, 4 lipca 2018 roku sprawy przeciwko **I. G.** z domu G., córce W. i A. z domu R., urodzonej (...) w D.,

obwinionej o to, że:

w dniu 03 sierpnia 2017 roku o godzinie 10:50 w P. na ul. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem m-ki R. (...) nr rej. (...) nie zachowała należytej ostrożności podczas manewru zmiany pasa ruchu, w wyniku czego uderzyła w pojazd marki I. nr rej: (...)

tj. za wykroczenie z art. 86§1kw

ORZEKA:

1. Obwinioną I. G. uznaje za winną tego, że 3 sierpnia 2017 roku o 10:50 w P. na ul. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem R. (...) o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności podczas manewru zmiany pasa ruchu i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem poruszającym się po pasie ruchu, na który zamierzała wjechać, w wyniku czego uderzyła w pojazd I. o nr rej. (...) kierowanym przez T. M. (1), co stanowi wykroczenie z art. 86§1kw i za to wymierza jej karę 500 zł grzywny;
2. zasądza od obwinionej I. G. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w sprawie w kwocie 120 zł, 50 zł tytułem opłaty w sprawach karnych oraz 450,45 zł tytułem wydatków związanych z wydaniem opinii przez biegłego.

Sygn. akt II W 2077/17

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

3 sierpnia 2017 roku o godzinie 10:50 obwiniona I. G. kierowała samochodem R. (...) o nr rej. (...), w P. na ulicy (...), jadąc w kierunku centrum miasta. Poruszała się ona prawym pasem ruchu. W tym samym miejscu i czasie, tą samą drogą jechał kierujący samochodem I. (...) o nr rej. (...) T. M. (1), z tym, że poruszał się on środkowym pasem jezdni. Wraz z nim jako pasażer jechał P. A.. W okolicach restauracji (...) na wysokości zatoki autobusowej, obwiniona dokonała zmiany pasa ruchu z prawego na środkowy, nie upewniając się wcześniej, czy ma do tego odpowiednie warunki, w szczególności czy na pasie ruchu, na który zamierzała wjechać nie znajduje się inny pojazd oraz czy odległość od poruszającego się środkowym pasem jezdni samochodu I. jest odpowiednia do wykonania takiego manewru. Na skutek tych okoliczności uderzyła ona lewą stroną tylnego zderzaka swojego samochodu, w prawą część przedniego zderzaka samochodu I. (...).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań świadków T. M. (1) (vide k. 68-70) i P. A. (vide k. 69- 70) oraz opinii biegłego (vide k. 83-96), nadto na podstawie zdjęć (vide k. 66a, 69) i nagrania zgłoszenia zdarzenia (vide k. 82, 103).

Obwiniona I. G. nie była karana za wykroczenia (vide k. 19).

Obwiniona w swoich wyjaśnieniach nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i wskazała, że nie ma nic do powiedzenia w sprawie, bowiem nie wie o co w niej chodzi. Nie pamiętała, czy 3 sierpnia 2017 roku kierowała samochodem opisanym w zarzucie.

Z kolei świadkowie T. M. (1) i P. A. jednoznacznie zeznali, że jadąc ulicą (...) na wysokości stacji (...) z zatoczki zaczął wysuwać się autobus. Obwiniona jakby się przestraszyła i zjechała na lewy pas i uderzyła w ich auto. Świadkowie bez wątplenia rozpoznali obwinioną jako sprawczynię zdarzenia, również przed przesłuchaniami w komisariacie policji. Zgodnie także zeznawali na okoliczność swojej próby porozumienia się z I. G. bezpośrednio po zdarzeniu i braku takiej chęci ze strony obwinionej.

Z zeznaniami świadków T. M. (1) i P. A. korelują również uszkodzenia samochodów I. (...) o nr rej. (...) i R. (...) o nr rej. (...). Zostały one szczegółowo opisane i zestawione ze sobą przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu samochodowego, w sporządzonej przez niego opinii. Do kontaktu pojazdów doszło w układzie przedstawionym na stronie 13 opinii (vide k. 95 akt).

W ostatecznych wnioskach biegły stwierdził, że do kontaktu pojazdów mogło dojść w okolicznościach wskazanych we wniosku o ukaranie. Zdaniem biegłego uszkodzenia na powierzchni zderzaka tylnego z lewej strony w części zewnętrznej samochodu R. (...) o nr rej. (...) korespondują z wysokością uszkodzeń na powierzchni zderzaka przedniego z prawej strony (...) o nr rej. (...). Opinia potwierdza zatem w sposób poparty wiedzą specjalistyczną, to co już spostrzegli świadkowie T. M. (1) i P. A.. Opinię tę sąd uznał za rzetelną, jasną i logiczną. Biegły w sposób jasny przedstawił wnioski ze swoich badań oraz logicznie je umotywowwał.

Stanowisko i wyjaśnienia obwinionej prezentowane podczas całego postępowania nie znajdują potwierdzenia wśród zgromadzonych w sprawie dowodów i należy uznać je za przyjętą z góry linię obrony, w celu wyrobienia w Sądzie przekonania o braku jej winy. Próbowała ona wykazać, że nie brała udziału w przedmiotowym zdarzeniu drogowym. Negowała fakt, że świadkowie próbowali nawiązać z nią kontakt bezpośrednio po kolizji oraz, że widziała ich podczas przesłuchania w komisariacie policji.

Tymczasem świadkowie T. M. (1) i P. A. w tak dokładny sposób, opisali obwinioną, jej wygląd, noszoną przez nią biżuterię, że podczas przesłuchania funkcjonariuszka policji – M. S. była w stanie ją rozpoznać na podstawie tego opisu (vide: k. 102-103).

Zeznania przesłuchiwanego w sprawie świadków Sąd uznał za całkowicie wiarygodne, są one jednoznaczne, stanowcze i logiczne. Świadkowie w prosty zdecydowany sposób opisali zachowanie obwinionej, a także nie mieli wątpliwości co do jej osoby. Ponadto zeznania te znajdują potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej wykonanej przez pokrzywdzonego T. M. tuż po zdarzeniu (vide k. 66a, 69) oraz w zgłoszeniu kolizji na numer alarmowy (vide k. 82, 103). Nie ujawnił się żaden dowód, który pozwoliłby na deprecjonowanie zeznań świadków. Korelują one ze sobą i są spójne. Zeznania świadków tworzą logiczną całość i w sposób niebudzący zastrzeżeń wskazują przyczynę, przebieg oraz sprawcę zdarzenia drogowego.

Sąd uznał także za wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania.

Sąd zważył co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, iż obwiniona dopuściła się czynu, wyczerpującego znamiona wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w.

Zgodnie z art. 86 § 1 k.w. kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny.

Do odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestników ruchu drogowego „ostrożności szczególnej”, a więc większej niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, LEX nr 77467). Jak wskazano w wyroku SN z dnia 16 lipca 1976 r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130, każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego

z należyłą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zmniejszyć.

Obwiniona nie zachowała szczególnej ostrożności, wymaganej przy zmianie pasa ruchu, nie upewniła się czy na pasie ruchu na który zamierzała wjechać nie porusza się inny pojazd mający pierwszeństwo oraz czy ma dostateczną ilość miejsca do wykonania tego manewru, bez utrudnienia komukolwiek ruchu i doprowadziła do zderzenia pojazdów. Tym samym obwiniona nie zachowała nakazanych zasad określonych w art. 22 ust. 1 oraz ust. 2 pkt. 4 prawa o ruchu drogowym. Spowodowała zatem bez żadnej wątpliwości zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Nie wychodząc poza zakres oskarżenia, Sąd sprecyzował opis ustalonego czynu, za który obwinioną należało ukarać, uwzględniając precyzyjne ustalenia w zakresie dokonanego przez nią naruszenia przepisów ruchu drogowego, stanowiącego znamiona zarzucanego jej wykroczenia.

W ocenie Sądu obwinionej nie można było wymierzyć kary łagodnej, gdyż naruszyła ona fundamentalne zasady ruchu drogowego, nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając w konsekwencji do zderzenia pojazdów. Do tego postawa obwinionej, wypieranie się przez obwinioną swego uczestnictwa w tej kolizji były wręcz żenujące i żalosne. W tak przecież oczywistych okolicznościach, w sytuacji nieuwagi, która może zdarzyć się wielu kierowcom, obwiniona zamiast załatwić sprawę na miejscu i przekazać pokrzywdzonym dane ubezpieczyciela i oświadczenie o spowodowaniu kolizji, podjęła się wręcz ucieczki z miejsca zdarzenia. Dlatego wymierzono obwinionej karę 500 zł, bowiem wykroczenia takie są nagminne, chociaż rzadko ścigane. Po surowszą karę nie sięgano, albowiem obwiniona dotąd nie była karana.

Sąd postanowił również obciążyć obwinioną kosztami postępowania, a mianowicie zryczałtowanymi wydatkami postępowania (120 zł), opłatą (50 zł) oraz kosztami opinii biegłego (450,45 zł), nie widząc powodów by zwolnić obwinioną od tych kosztów.